

1510

panna.

Okol. Sobótka Łęka wr. v 1924 r. v Tarnopolskim
W roku 1940, 10 lutego, zostaliśmy wysiedzeni do Rosji
do Komi A. S. S. R. Tam pracowaliśmy w lesie.
Praca była przymusowa. Chlebkotami w wiosce
Sposobnie w niewielkim ogólnym, w którym
mieszkało ich 50 osób, więcej narodowości, mieszka-
nia były niemożliwe, z Rosjanami nie byliśmy
nigdy w zgodzie. Pracowaliśmy wszyscy razem
na dzień zarabialiśmy trochę, poświęcałiśmy
zaliczki od normy, norma była 100%.
Ubranie było za pracę. Gdy ktoś zachorował
stadzie d. K. W. D. nie przyjmowały tej wido-
mności że ktoś jest chorey. Bołomnie nie było
radnego, gdy już widro że ktoś konający
wówczas zabierali do szpitala,

w rezultacie ten był bardzo miły przede
wymiarem mi rozkładał prób i bardzo
dobre innych niejomych.

Gdy dowiedzieliśmy się że ostateczna
wyjeżdżamy na południe gdzie z kładąc
ostatkiem się do P.S.K.

Soboru Józef

7349